

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie D. L.

w przedmiocie odszkodowania i zadość uczynienia z tytułu niesłusznego zatrzymania

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 lutego 2015 r.,

zażalenia wnioskodawcy na zarządzenie upoważnionego sędziego Wydziału II

Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] o odmowie przyjęcia osobistej kasacji wnioskodawcy, wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 czerwca 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w T.

z dnia 13 grudnia 2013 r.

**uchyla zaskarżone zarządzenie i przekazuje sprawę Przewodniczącemu Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego do ponownego rozpoznania i podjęcia kroków w celu wyznaczenia skazanemu nowego pełnomocnika w celu rozważenia istnienia podstaw do wniesienia kasacji.**

### UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia kasacji własnej wnioskodawcy podnosząc, że wezwany do uzupełnienia jej braku formalnego w postaci sporządzenia i podpisania tej skargi przez pełnomocnika z wyboru, po uprzednim stwierdzeniu przez wyznaczonego mu początkowo pełnomocnika z urzędu dla rozważenia sporządzenia tej skargi, że nie dostrzega podstaw do

wniesienia kasacji oraz odmowie powołania kolejnego takiego pełnomocnika, braku takiego nie uzupełnił. W zażaleniu na to zarządzenie skarżący podniósł wadliwą jego podstawę prawną przez przywołanie art. 429 § 1 k.p.k. zamiast art. 120 k.p.k., a także że zarządzenie to wydał sędzia, który uprzednio brał udział w wydaniu niezaskarżalnego postanowienia o odmowie przyznania wnioskodawcy kolejnego pełnomocnika z urzędu dla sporządzenia i wniesienia kasacji, a ponadto, że poprzedni wyznaczony w tym celu pełnomocnik nie wywiązał się należycie ze swojego obowiązku, gdyż nie przedstawił opinii o braku podstaw do wniesienia tej skargi, a jedynie informację niezawierającą prawnego i merytorycznego uzasadnienia, nie zapoznając się w ogóle z kasacją osobistą wnioskodawcy, a takie postąpienie powinno być brane pod uwagę przez Sąd Apelacyjny przy jego wniosku o wyznaczenie kolejnego pełnomocnika. Wywodząc w ten sposób, skarżący wniósł o jego uchylenie i zmianę.

**Rozpoznając to zażalenie, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Zażalenie to okazało się być częściowo zasadne, ale w zakresie pozwalającym na uchylenie zaskarżonego zarządzenia.

Nie jest więc zasadny podnoszony w zażaleniu zarzut, że sędzia, który wydał skarżone zarządzenie nie powinien był orzekać w tej sprawie, jako że uprzednio zasiadał w składzie sądu, który odmówił wnioskodawcy ustanowienia kolejnego pełnomocnika z urzędu. Wprawdzie art. 40 k.p.k. w § 3 k.p.k. przewiduje, że sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego kasacją nie może orzekać co do tej kasacji, a więc niewątpliwie także w przedmiocie odmowy przyjęcia takiej skargi. Mieć jednak należy na uwadze, że przepis ten, jako dotyczący wyłączenia sędziego *ex lege* od orzekania, musi być interpretowany restrykcyjnie. Przywołany przepis art. 40 § 3 k.p.k. stanowi zaś wyraźnie o sędzim, który brał udział w wydaniu wyroku skarżonego kasacją, a sędzia wydający zaskarżone zarządzenie nie zasiadał ani w składzie Sądu pierwszej instancji orzekającego w przedmiocie wniosku o odszkodowanie, jakiego dochodził wnioskodawca, ani w składzie Sądu odwoławczego, rozpoznającego apelację wniesioną przez jego pełnomocnika. To zaś, że orzekał on w składzie Sądu, który odmówił skarżącemu przyznania skarżącemu kolejnego pełnomocnika w celu sporządzenia i podpisania kasacji, gdy pierwszy z tych pełnomocników nie widział prawnych podstaw do dokonania tych

czynności, nie mieści się w ramach określonych w przywołanym § 3 art. 40 k.p.k. Tym samym nie można omawianego zarzutu uznać za zasadny.

Nie jest też trafny zarzut, jakoby pierwszy z ustanowionych pełnomocników, reprezentujący zresztą wnioskodawcę w toku prawomocnie zakończonego postępowania o odszkodowanie i zadośćuczynienie, nie złożył wymaganej rzekomo przez art. 84 § 3 k.p.k. opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji w tej sprawie. W świetle bowiem tego przepisu podmiot fachowy wyznaczony stronie z urzędu dla celów tam wskazanych ma jedynie „sporządzić i podpisać kasację (...) albo poinformować na piśmie sąd, że nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji”. Pismo to zatem powinno generalnie odpowiadać wymogom art. 119 § 1 k.p.k., a więc zawierać m.in. oświadczenie (tu o braku podstaw do wniesienia kasacji) i w miarę potrzeby jego uzasadnienie, a więc wyjaśnienie powodów, z jakich zdaniem pełnomocnika wynika ten brak. Z formalnego punktu widzenia – wbrew twierdzeniom wnioskodawcy – pismo złożone w tej sprawie przez owego pełnomocnika spełnia wymogi, gdyż podaje, z jakiej przyczyny jego autor nie znalazł podstaw do sporządzenia kasacji.

Mimo to jednak ma rację skarżący, kiedy podnosi, że jest ono jednak ogólnikowe, wskazujące wyłącznie na to, iż w sprawie konieczne byłoby poodnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę prawomocnego orzeczenia, co jednak nie może być przedmiotem kasacji. Pełnomocnik z urzędu jest jednak ustanowiony nie dla sądu, lecz dla wnioskodawcy i nie ma wprawdzie obowiązku sporządzenia tej skargi, bo tak życzy sobie osoba, dla której został on wyznaczony, ale nie powinno budzić wątpliwości, że w sytuacji, w której w sprawie jest już złożona kasacja osobista owej osoby, to powinien on również przeanalizować i wskazać, choćby pokrótce, dlaczego podana tam argumentacja jest niezasadna lub nie ma charakteru kasacyjnego albo, jeżeli wskazywane w piśmie samej strony uchybienia mają choćby w części charakter kasacyjny, sporządzić taką skargę (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 2011 r., II KZ 14/11, LEX nr 794845, czy z dnia 6 października 2011 r., III KZ 68/11, LEX nr 1044044). W sprawie tej pełnomocnik całkowicie pominął kasację własną wnioskodawcy, a więc trudno uznać, aby wypełnił on rzetelnie swój obowiązek. Tym samym przedwczesna była odmowa uwzględnienia

wniosku skarżącego o ustanowienie mu innego pełnomocnika z urzędu, a w konsekwencji i będąca jej następstwem odmowa przyjęcia jego kasacji własnej. Rozpoznając ów wniosek o wyznaczenie kolejnego pełnomocnika Sąd Apelacyjny powinien był poddać analizie oświadczenie pierwszego z pełnomocników w aspekcie także materiałów tej sprawy powstałych po wydaniu prawomocnego wyroku, bez wnikania jednak w merytoryczną ich treść, to bowiem należało już do ustanowionego pełnomocnika z urzędu. I tego wymogu w sprawie tej nie dotrzymano. To zaś powoduje, że zaskarżone zarządzenie nie może się ostać.

Już tylko na marginesie należy też wskazać, że zasadnym był też zarzut skarżącego o wadliwości podstawy prawnej wydanego zarządzenia przez powołanie w nim obok art. 530 § 2 k.p.k. przepisu art. 429 § 1 k.p.k. zamiast art. 120 § 2 k.p.k. Art. 429 § 1 k.p.k. ogranicza się bowiem jedynie do sytuacji, gdy środek zaskarżenia został wniesiony po terminie albo przez osobę nieuprawnioną albo gdy jest on niedopuszczalny z mocy ustawy. W zarządzeniu wyraźnie jednak wskazano, że odmówiono przyjęcia osobistej kasacji wnioskodawcy, który jako strona miał prawo wnieść tę skargę i wniósł ją w przewidzianym terminie, a jedynie nie uzupełnił braku formalnego pisma wynikającego z art. 526 § 2 *in fine* k.p.k. Z uwagi jednak na uchylenie tegoż zarządzenia, kwestia ta nie ma już w tej sprawie znaczenia.

Mając na uwadze wykazaną wcześniej przedwczesność wydania zaskarżonego zarządzenia i potrzebę powołania wnioskodawcy nowego pełnomocnika dla rzetelnego rozważenia kwestii możliwości wywiedzenia kasacji, Sąd Najwyższy uchylił to zarządzenie i przekazał sprawę Przewodniczącemu Wydziału Sądu Apelacyjnego do ponownego rozpoznania w zakresie wskazanym na wstępie tego orzeczenia.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie.